

*ks. Stanisław Witkowski MS*  
PAT Kraków

## 2

## MARYJA I JEJ SYN W ŚWIETLE Łk 1, 26-38

Łk 1, 26-38 stanowi najbardziej znany i najczęściej cytowany tekst mariologiczny. Imię *Maryja* pojawia się w nim czterokrotnie, ośmiokrotnie określają Ją zaimki osobowe, dziewięciokrotnie występuje jako podmiot odnośnych czasowników. Całość perykopy zawiera jednak wymiar trynitarny. Jej teologiczne centrum stanowi werset 35 mówiący o Ojcu, Synu i Duchu Świętym<sup>1</sup>.

### KONTEKST I STRUKTURA TEKSTU

Perykopa Łk 1, 26-38 traktuje o zwiastowaniu narodzin Jezusa. Łączy się bezpośrednio z tą, która opisuje narodziny Jana (por. 1, 5-25)<sup>2</sup> i ją po-

1 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, [w:] *Vangeli sinottici e Atti degli Apostoli*, ed. M. Lâconi e Collaboratori, Torino 2002, 297-298.

2 Łk 1, 26-38 jest jednym z trzech zwiastowań, które streszczają historię zbawienia: pierwsze dotyczy Zachariasza, który reprezentuje czas ST charakteryzujący się obietnicą i prorocstwem; drugie – będące przedmiotem naszych analiz – odnosi się do Maryi związanej z misterium Chrystusa, trzecie zaś

## 2. Maryja i jej Syn...

---

przedza. Szósty miesiąc nawiązuje do momentu poczęcia przez Elżbietę. Obydwie matki wraz ze swymi synami, będącymi jeszcze w ich łonach, są podmiotami w kolejnej perykopie 1, 39-45. Także anioł Gabriel jest posłańcem Bożym zarówno w przypadku Maryi jak i Zachariasza. Tworzy zatem literacki element łączący wspomniane perykopy 1, 26-38 oraz 1, 5-25. Wraz z 1, 26 rozpoczyna się fragment przedstawiający nową sytuację potwierdzoną przez zmianę miejsca, czasu, sytuacji osób, zapowiedzi dotyczących narodzin Dziecka.

Łk 1, 26-38 zawiera harmonijną strukturę. Po wprowadzeniu nawiązującym do czasu i przestrzeni, ewangelista prezentuje osoby podkreślając szczególnie Maryję<sup>3</sup>. Główną część perykopy stanowi potrójny dialog między aniołem a Maryją, która reaguje na jego słowa. Przybycie i odejście anioła (por. ww. 28a oraz 38b) służą jako inkluzja zasadniczej części tekstu. Strukturę można ująć według schematu:

- |     |   |
|-----|---|
| I   | Anioł: pozdrowienie (w. 28b)  |
|     | Maryja: reakcja wewnętrzna (w. 29)  |
| II  | Anioł: pierwsza część przesłania (ww. 30-33)<br>odpowiedź na zmieszanie Maryi (w. 30)<br>zapowiedź poczęcia i nadania imienia (w. 31)<br>wielkość Syna (ww. 32-33)  |
|     | Maryja: reakcja wyrażona słowami: pytanie (w. 34)   |
| III | Anioł: druga część przesłania (ww. 35-37)<br>tożsamość mającego narodzić się Dziecka (w. 35)<br>znak: błogosławiony stan Elżbiety (w. 36)<br>cytat biblijny (w. 37) |
|     | Maryja: reakcja wyrażona słowami: przyłgnięcie (w. 38a) <sup>4</sup>  |

---

zwraca się do pasterzy uosabiających Kościół i jego misję. Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 286.

3 Tamże, 287.

4 Tamże.

Jak widać z przedstawionej powyżej struktury, za każdym razem anioł podejmuje inicjatywę i wypowiada swe przesłanie poprzez wprowadzenie (początkowe pozdrowienie) oraz treść przekazaną w dwóch częściach. Pierwsza zapowiada narodziny i przyszłą wielkość Dziecka, natomiast druga jest bardziej nasycona teologicznie i wskazuje Jego prawdziwą tożsamość. Słowom anioła odpowiada reakcja Maryi coraz bardziej osobista, wpiery wyrażona refleksyjnym milczeniem, następnie pytaniem, później zaś zgodą<sup>5</sup>.

## GATUNEK LITERACKI

Łk 1, 26-38 jest zwiastowaniem cudownych narodzin i wiąże się z niektórymi biblijnymi tekstami mówiącymi o nadzwyczajnych narodzinach. Zawierają one pewien wspólny schemat: ukazanie się Anioła Pana (por. Wj 3, 2; Sdz 6, 12), niepokój (por. Wj 3, 6b; Sdz 6, 22-24), przesłanie (por. Wj 3, 7-10; Sdz 6, 14), pytanie (por. Wj 3, 11.13; Sdz 6, 15), znak (por. Wj 3, 12; Sdz 6, 16-21).

Nasz tekst mimo podobieństw do tego schematu zawiera jednak istotne różnice: pozdrowienie skierowane do Maryi nie znajduje swego odpowiednika w całej Biblii, podobnie jak Jej przyłgnięcie do Bożego planu. Poza tym sposób, w jaki zrealizowało się macierzyństwo Maryi jest nie do porównania z żadnym innym opisem traktującym o cudownych narodzinach<sup>6</sup>. Łk 1, 26-38, mimo swego podobieństwa do innych wzorów, pozostaje bardzo oryginalny.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Tamże, 289. Niektórzy komentatorzy (K. Stock, I. de La Potterie) proponują, by w perykopie Łk 1, 26-38 widzieć zwiastowanie powołania, ponieważ anioł pozdrawia Maryję nowym imieniem *κεχαριτωμένη*. Inni (F. Neirynek, L. Legrand) dostrzegają w nim strukturę apokaliptyczną, lub typową dla przymierza (A. Serra). Rozwiązania te nie są zadowalające. Pierwsze znajduje swe poparcie w Sdz 6, 11-24, ale w naszym tekście brak formuły charakterystycznej dla posłania w misję. Drugie nie bierze pod uwagę, iż w rozważanej perykopie nie ma wizji wyróżniających apokaliptykę, trzecie zaś znajduje wprowadzenie swój wzór w Wj 24, 3-8, jednak tekst ten nie zawiera pozdrowienia, pytania i znaku, obecnych w perykopie Łukaszej. Pojawiają się też opinie,

## OKOLICZNOŚCI ZWIĄZANE ZE ZWIASTOWANIEM

W świetle Prawa Maryja będąc zaręczona z Józefem była faktycznie jego żoną (por. Pwt, 22, 24; Mt 1, 20), chociaż jeszcze nie mieszkała w domu swego oblubieńca. Małżeństwo żydowskie zawierano bowiem w dwóch etapach. W pierwszym obejmującym zaręczyny narzeczeni już uchodzili za małżonków. Mogli zwracać się do siebie poprzez *mąż* i *żona*<sup>7</sup>. Gdyby zaręczonej kobiecie zmarł w tym czasie jej oblubieniec, wówczas byłaby uważana za wdowę i zobowiązana do prawa lewiratu<sup>8</sup>. W przypadku popełnionego cudzołóstwa podlegała karze śmierci (por. Pwt 22, 23-27). Zazwyczaj po upływie roku przystępowano do drugiego etapu małżeństwa. Oblubieniec uroczyście wprowadzał wówczas oblubienicę do swego domu. Od tego czasu nowożeńcy rozpoczynali życie wspólne łącznie z pożyciem małżeńskim. Dwa etapy zaślubin podkreślano także w błogosławieństwie wypowiedzanym w czasie uczty zaręczynowej: *Błogosławiony jesteś Panie, nasz Boże, Królu świata, który nas uświęciłeś przez swe przykazania..., który nam zaręczonym zakazałeś, byśmy mieszkali razem, ale na mocy ślubu łącznie z zaręczynami pozwoliłeś poślubionym, by zamieszkali razem*<sup>9</sup>.

iz Łk 1, 26-38 stanowi mieszany rodzaj literacki obejmujący zwiastowanie narodzin i powołanie z elementami struktury apokaliptycznej i przymierza.

7 Por. H. Schürmann, *Das Lukasevangelium*. Erster Teil, Kommentar zu Kap. 1, 1-9, 50, Leipzig <sup>2</sup>1971, 42; D. A. Hagner, *Matthew 1-13*, [ in:] Word Biblical Commentary, vol. 33a, Dallas 1998, ad locum.

8 Por. H. L. Strack, P. Billerbeck, *Das Evangelium nach Markus, Lukas und Johannes und die Apostelgeschichte*, Band II, [ in:] *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, München <sup>2</sup>1956, 393.

9 Tamże, 396.

## EGZEGEZA TEKSTU

### WSTĘP (ww. 26-28A)

Zwiastowanie wydarzyło się w Nazarecie. Nazwa tej miejscowości w ogóle nie pojawia się ani w ST ani w literaturze talmudycznej. Również Józef Flawiusz nic o nim nie wspomina. Być może jego *bez-znaczenie* funkcjonowało jako przysłowie zgodnie z obiegową opinią przytoczoną w J 1, 46: *Czyż może być co dobrego z Nazaretu?*<sup>10</sup>. Łukasz nazywa Nazaret miastem, w rzeczywistości był on wioską<sup>11</sup> bez żadnej historii. Bóg nie wybrał Jerozolimy jako miejsca swej zbawczej interwencji, lecz głuchą wieś, by promieniowała jaśniejącym światłem (por. Iz 8, 23 – 9, 1 cytowany w Mt 4, 14-16). Aby ją zlokalizować swym czytelnikom, ewangelista zaznacza region Galilei<sup>12</sup>. Bez wątplenia Galilea stanowiła konkretny punkt odniesienia, jednak nie odegrała jakiejś większej roli w historii Izraela, znajdowała się na marginesie, zamieszkiwali ją także poganie (por. 1 Mch 5, 14-23)<sup>13</sup>.

Wcześniejsze zwiastowanie o narodzinach Jana zostało obwieszczono kapłanowi w czasie jego publicznej służby w Miejscu Najświętszym, w świątyni w Jerozolimie, stolicy Izraela. Natomiast zwiastowanie dotyczące Jezusa zostało objawione prywatnie pokornej Maryi w małym, nic nie znaczącym Nazarecie. Zauważamy więc, że Łukasz przeciwstawia wielkie zwiastowanie w odniesieniu do Jana pokornemu zwiastowaniu

10 Por. L. Sabourin, *L'Évangile de Luc. Introduction et commentaire*, Roma 1987, 63.

11 Por. L. T. Johnson, *Il Vangelo di Luca*, Torino 2004, 35. Termin πόλις – *miasto* oznacza zamkniętą ludzką osadę w przeciwieństwie do niezamieszkałych okolic, pól, wiosek i pojedynczych domów. Por. H. Strathmann, πόλις, [w:] *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament begründet von G. Kittel in Verbindung mit zahlreichen Fachgenossen*, hrsg. von G. Friedrich, t. 6, Stuttgart 1959, 529, 20-25. Nie zawsze respektuje się różnicę między πόλις a κώμη, która opisuje miasteczko, wieś. Tamże, 25-30. Zazwyczaj πόλις określa zamieszkały teren otoczony murem, natomiast κώμη pozostaje otwartą przestrzenią. Np. Betsaida w Mk 8, 23.26 jest określona jako κώμη, natomiast w Mt 11, 20 uchodzi za πόλις. Tamże, 30-35.

12 Por. D. L. Bock, *Luke*, t. I, Grand Rapids, 1994, 107.

13 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, Roma 1990, 79.

## 2. Maryja i jej Syn...

o Jezusie. Tło związane z narodzinami Jezusa przygotowuje charakter Jego posługi. Wielki Bóg posyła do ludzi dar zbawienia w formie prostoty pozabawionej ozdób<sup>14</sup>.

Łukasz stwierdza wprost, że anioł Gabriel został posłany przez Boga, czyli Bóg go posłał (ἀπεστάλε stanowi *passivum theologicum*, które zakłada działającego Boga). Cel jego misji pozostaje jeszcze ukryty, natomiast podkreśla się osobę, do której ma się zwrócić<sup>15</sup>. Maryja jest przedstawiona jako dziewica. Bez wątpienia Jej dziewiczy stan zasługuje na uwagę, skoro termin παρθένος pojawia się dwukrotnie w wersecie 27<sup>16</sup>.

Maryja w chwili zwiastowania mogła mieć 12 lat lub 12½. Zazwyczaj w tym właśnie czasie dziewczęta żydowskie podejmowały pierwszy etap małżeństwa, czyli zaręczyny<sup>17</sup>.

Wyrażenie z *domu Dawida* może odnosić się do Dziewicy lub jej męża. Najprawdopodobniej ze względu na miejsce, w którym się pojawia (bezpośrednio po Ἰωσήφ) należy je odnieść do Józefa (por. Łk 2, 4: *pochodził z domu i rodu Dawida*). Wydaje się, że ta uwaga przygotowuje późniejszą zapowiedź, iż Syn Maryi będzie miał *tron Jego praojca Dawida* (w. 32)<sup>18</sup>. Pochodzenie Maryi jest wciąż dyskutowane. Elżbieta, krewna Maryi (por. 1, 5), należała do pokolenia Lewiego. Wielu zatem twierdzi, iż ma korzenie kapłańskie. Jednak argument ten nie stanowi potwierdzenia, że również Maryja wywodziła się z tego rodu, ponieważ lewici nie byli zobowiązani, by żenić się w obrębie swego pokolenia<sup>19</sup>. Niektórzy sugerują, że Heli w Łukaszej genealogii (por. 3, 23) jest punktem odniesienia do Jej lewi-

14 D. L. Bock, *Luke*, t. I, dz. cyt., 107.

15 K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 79.

16 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 291.

17 Por. H. L. Strack, P. Billerbeck, *Das Evangelium nach Markus, Lukas und Johannes und die Apostelgeschichte*, dz. cyt., 373-374. Ponieważ czas zaręczyn trwał nieco dłużej niż rok, dlatego dziewczyna wychodząc za mąż miała z reguły od 13 ½ do 14 lat. Mężczyzna żydowski żenił się zazwyczaj między 18 a 24 rokiem życia.

18 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 80. Więź łącząca Jezusa z Dawidem jest obecna w wielu tekstach NT (por. J 7, 42; Rz 1, 3; 2Tm 2, 8; Ap 22, 16). Najbardziej jednak eksponuje ją ewangelia Mateusza, w której Jezus często jest nazwany Synem Dawida (por. 9, 27; 12, 23; 15, 22; 20, 30.31; 21, 9.15; u Mk jedynie w 10, 47n= Łk 18, 38n).

19 Por. L. Sabourin, *L'Évangile de Luc*, dz. cyt., 68.

ckiego rodowodu. Inni wiążą korzenie Maryi z Dawidem (*Protoewangelia Jakuba* 10, 1; Justyn Męczennik, Dialog z Żydem Tryfonem 45, 4). Trudno rozstrzygnąć tę kwestię w świetle danych, którymi dysponujemy, chociaż w Łk 1 lewickie pochodzenie Maryi jest bardziej wyraziste niż Dawidowe ze względu na Jej powiązanie z Elżbietą. Możliwa jest także linia mieszana jedna po matce, druga po ojcu<sup>20</sup>.

### POZDROWIENIE (ww. 28B-29)

Anioł Gabriel pojawia się w ST w kontekście apokaliptycznym (por. Dn 8, 16; 9, 21). Jego misja wyraża się w pouczeniu i wyjaśnianiu (por. Dn 9, 20-27) ostatecznego sensu historii. W naszym tekście jest on widziany jako osoba, która wchodzi do domu (por. w. 28a). Widzimy więc, że Bóg czyni się obecnym, tam gdzie żyją ludzie w swej codzienności<sup>21</sup>.

Początkowe słowa anioła mają charakter nadzwyczajny. Nie spotyka się ich w żadnej innej zapowiedzi narodzin (por. Sdz 13, 3)<sup>22</sup>. Zaskoczenie jeszcze bardziej wzrasta, gdy rozważa się niezwykłość słów pozdrowienia. Tryb rozkazujący χαίρε można rozumieć w sensie łacińskiego *ave* – *witaj*, ponieważ χαίρε w początkowej fazie spotkania wyraża zwyczajne pozdrowienie. Jednak Ewangelia Łukasza zawsze przekazuje pozdrowienie w formie hebrajskiej: *pokój wam* (por. 10, 5; 24, 36; także Mt 10, 12n; J 20, 19.21.26). Również LXX tłumaczy pozdrowienie hebrajskie zawsze dosłownie: *pokój wam*, nigdy zaś nie posługuje się odpowiednikiem greckim. Tam, gdzie w LXX spotykamy χαίρε, zachowuje ono znaczenie *raduj się* (por. np.: J1 2, 21; So 3, 14; Za 9, 9). Mając na uwadze, że nasz tekst jest mocno osadzony w środowisku żydowskim oraz konsekwencją, z jaką LXX oddaje hebrajską formułę pozdrowienia, należy uznać, iż χαίρε w analizowanym tekście wyraża *raduj się*<sup>23</sup>. Potwierdza to również porównanie z innymi perykopami zwiastowania obecnymi w dwóch pierwszych

20 D. L. Bock, *Luke*, t. I, dz. cyt., 107n.

21 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 291.

22 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 82.

23 Tamże, 84.

## 2. Maryja i jej Syn...

rozdziałach Łukasza. Wezwanie do radości stanowi istotną część dobrej nowiny obwieszczonej Zachariaszowi w 1, 14: *Będzie to dla Ciebie radość* (χαρά) i wesele; i wielu z jego narodzenia cieszyć się będzie (χαρήσονται) oraz pasterzom w 2, 10: *Oto zwiastuję wam radość wielką* (χαρὰν μεγάλην). Jest rzeczą niemożliwą, aby tego elementu zabrakło w zwiastowaniu Maryi i zamiast niego pojawiło się zwyczajne pozdrowienie. Zasadnicza i centralna zapowiedź zaczyna się więc zachętą do radości<sup>24</sup>. Daje temu świadectwo także grecka patrystyka i liturgia bizantyńska<sup>25</sup>.

W tekstach So 3, 14 oraz Za 9, 9 imperatyw χαίρε odnosi się do Córy Syjońskiej będącej personifikacją Izraela. Motywem radości jest wyzwolenie (So 3, 15) oraz nadejście Pana (Za 9,9). Najprawdopodobniej Maryja zajmuje teraz miejsce Córy Syjonu, jest reprezentantką narodu wybranego. Dzięki Niej Bóg przyjdzie zamieszkać pośród swego ludu (por. Za 2, 14)<sup>26</sup>.

Anioł zwraca się do Maryi nazywając ją κεχαριτωμένη. Nie ma żadnego innego opisu narodzin, w którym adresat byłby w ten sposób wymieniony z pominięciem własnego imienia (np. anioł zwraca się do: Hagar – *Hagar, niewolnico Saraj...*(Rdz 16, 8), Józefa – *Józefie, synu Dawida...*(Mt 1, 20)<sup>27</sup>.

Jedynie w kontekście powołania Gedeona anioł mówi do niego *dzielny wojowniku* (Sdz 6, 12) nie wypowiadając jego imienia. Powierza mu jednocześnie zadanie do spełnienia: *Idź z tą siłą, jaką posiadasz, i wybaw Izraela z ręki Madianitów* (6, 14). Z tego fragmentu możemy wnioskować, że również κεχαριτωμένη ma związek z misją Maryi<sup>28</sup>, którą opiszą kolejne wersety.

Pasywną formę czasownikową κεχαριτωμένη tłumaczy się zazwyczaj jako *pełna łaski*. Przekład ten jednak nie jest dokładny. Starożytne *gratia*

24 Tamże.

25 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 292, przyp. 9. Autor przytacza Sofroniusza, patriarchę Jerozolimy: *Co powie błogosławiony anioł do nie-naruszonej Dziewicy?... Raduj się pełna łaski, Pan z Tobą. Zwracając się do Niej rozpoczyna od radości ten, który był posłańcem radości.* (Oratio II in Ann., 17, PL 87, 3236).

26 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 88.

27 Tamże, 90.

28 Tamże, 84.



*plena* kładzie nacisk bardziej na rezultat łaski Bożej aniżeli na jej źródło<sup>29</sup>. Nie oddaje bowiem strony biernej, która prawdopodobnie stanowi *passivum theologicum* ani też nie pomaga w uchwyceniu czasu *perfectum* greckiego czasownika *χαριτοῦν* – *udzielić łaski*, występującego w NT jedynie tutaj oraz w Ef 1, 6. Opisuje on przemianę dokonaną dzięki łasce Bożej<sup>30</sup>. Wspomniany czasownik wiąże się w sposób nierozzerwalny z łaską – *χάρις*. Zatem tłumaczenie winno dosłownie brzmieć: *Witaj [Ty, któraś] została i jesteś przemieniona przez łaskę*. W ten sposób podkreśla się działanie Boże w Maryi w przeszłości, jak również trwające w Niej skutki Bożej interwencji<sup>31</sup>.

Wyrażenie *Pan z Tobą* nie oznacza statycznej obecności Boga, lecz zawiera w sobie dynamiczną moc przejawiającą się w ochronie, pomocy, wyzwoleniu, błogosławieństwie. Stanowi zapewnienie, iż nie ma żadnej racji, by się bać<sup>32</sup>. Kontekst niemalże zawsze sugeruje, że chodzi o stwierdzenie: *Pan jest z Tobą*, a nie o życzenie: *oby Pan był z Tobą*<sup>33</sup>.

Tego typu zapewnienie nie odnosi się do każdego pobożnego, lecz dotyczy osób szczególnych, które często mają do spełnienia ważną powinność jak np.: Jakub (por. Rdz 28, 15; 31, 3), Mojżesz (por. Wj 3, 12), Jozue (por. Joz 1, 5.9), Gedeon (por. Sdz 6, 12.16), Dawid (por. 1Sm 7, 9; 1Km 17, 8), Jeremiasz (por. Jr 1,8.17) i są nosicielami Ducha Bożego<sup>34</sup>. Maryja wpisuje

29 Por. L. Sabourin, *L'Évangile de Luc*, dz. cyt., 65.

30 Por. I. de la Potterie, *Κεχαριτωμένη in Luca 1*, 28, Roma 1990, 12. Czasownik *χαριτοῦν* ma charakter sprawczy jak np. *ἀνακαινοῦν* – *czynić nowym*. Por. F. Blass, A. Debrunner, F. Rehkopf, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, Göttingen 161984, par. 108, 1.

31 Por. I. de la Potterie, *Κεχαριτωμένη in Luca 1*, 28, dz. cyt., 12.

32 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 95. Autor powołuje się na W. C. van Unnik, *Dominus Vobiscum: The Background of a Liturgical Formula*, in: *New Testament Essays. Studies in Memory of T. W. Manson*, ed. A. J. B. Higgins, Manchester 1959, 276.

33 Por. D. L. Bock, *Luke*, t. 1, dz. cyt., 110.

34 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 95. Autor powołuje się na W. C. van Unnik, *Dominus Vobiscum: The Background of a Liturgical Formula*, art. cyt., 284n; F. Bovon, *Das Evangelium nach Lukas* (Łk 1, 1-9, 50), [w:] *Evangelisch-Katholischer Kommentar zum Neuen Testament*, t. III/1, herausgegeben von J. Blank, R. Schnackenburg, E. Schweizer, U. Wilcens, Zürich 1989, 74.

## 2. Maryja i jej Syn...

się zatem w poczet wielkich postaci, które otrzymały od Boga szczególną opiekę ze względu na przyszlą misję.

W NT wspomniana formuła pojawia się rzadko. W relacji do pojedynczych osób odnosi się do: Jezusa (por. J 3, 2; 8, 29; 16, 32; Dz 10,38), Józefa Egipskiego (por. Dz 7, 9) i Maryi (por. Łk 1, 28). Zauważamy, że Maryja wśród osób NT jest jedyną, która razem z Jezusem otrzymuje to niezwykle zapewnienie o Bożej asystencji<sup>35</sup>. Treść dotychczasowego pozdrowienia należałoby więc uzupełnić: [*ponieważ*] *Pan jest z Tobą*<sup>36</sup>.

Reakcja Maryi jest opisana zarówno w aspekcie emocjonalnym (*zmieszala się*) jak i racjonalnym (*rozważała*). Obydwa odnoszą się do słów anioła a nie do jego pojawienia się. Maryja odróżnia się więc od Zachariasza, którego reakcja była jedynie emocjonalna (*przeraził się..., strach padł na niego* – 1, 12) i była skutkiem ukazania się anioła<sup>37</sup>.

Czasownik *διαταράσσειν* – *zmieszać się, zaniepokoić* nie pojawia się w LXX, występuje jedynie w NT właśnie w omawianym przez nas fragmencie. Poprzez wzmocnienie *διά* wyraża wyższy stopień niepokoju aniżeli samo *ταράσσειν* – *wprawić w zamieszanie, poruszać*<sup>38</sup>.

Maryja jest całkowicie poruszona, wstrząśnięta słowami usłyszanyymi od anioła. Musiała je przynajmniej w jakimś stopniu rozumieć, skoro wywołały w Niej taką reakcję. Niezrozumienie ich nie zrodziłoby w Niej takiego niepokoju<sup>39</sup>.

Postawę Maryi charakteryzuje także czasownik *διαλογίζεσθαι* – *rozważać, zastanawiać się*. Opisuje on refleksję, która jeszcze nie zaowocowała ostateczną konkluzją<sup>40</sup>. Maryja rozważa treść pozdrowienia. Słowo *ποταπός* – *jakiego rodzaju?, co to za?* podkreśla jeszcze raz jego niezwykłość.

35 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 98.

36 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 292.

37 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 98.

38 Por. L. T. Johnson, *Il Vangelo di Luca*, dz. cyt., 36; D. L. Bock, *Luke*, t. 1, dz. cyt., 110.

39 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 98.

40 Tamże.

## PIERWSZA CZĘŚĆ PRZESŁANIA (ww. 30-33)

Anioł uspokaja Maryję słowami: *Nie bój się* (por. Sdz 6, 23; Jr 1, 8). Bojaźń jest wyrazem lęku przed zadaniem lub rolą, które wydają się niemożliwe do spełnienia (por. Rdz 15, 1; 26, 24). W przypadku Zachariasza zachęta *nie bój się* (1, 12) wynika z faktu, iż Bóg wysłuchał jego modlitwę<sup>41</sup>. Inicjatywa zatem należała do Zachariasza i ograniczała się do prośby o dar syna. W relacji do Maryi słowa *nie bój się* znajdują swój fundament w stwierdzeniu, iż znalazła łaskę u Boga. Łaska zatem uprzedza Jej misję<sup>42</sup> i zawiera w sobie moc usuwającą wszelki lęk. Wyrażenie εὐρίσκειν χάριν ἐνώπιον lub παρὰ – *znaleźć łaskę przed* lub *u* (מִצָּנֶה לְפָנָיו) jest semityzmem, który opisuje Boże upodobanie<sup>43</sup>, a nie rezultat działania ludzkiego. Kładzie on nacisk na łaskawy wybór ze strony Boga<sup>44</sup> i często występuje we wprowadzeniu do modlitwy w trybie warunkowym: *Jeśli znalazłem łaskę w Twoich oczach* (np. Rdz 18, 3 w wersji oryginalnej). Natomiast w trybie oznajmującym odnosi się w ST jedynie do Noego (por. Rdz 6, 8) oraz Mojżesza (por. Wj 33, 12.17). Tekst Łukaszczy jest wyraźnym stwierdzeniem, które nie dopuszcza jakiegokolwiek wątpliwości. Podobnie jak Mojżesz i Noe, Maryja cieszy się szczególnymi względami u Boga<sup>45</sup>. Zauważamy więc wyjątkowo rzadką częstotliwość słów, za pomocą których anioł zwraca się do Maryi i jednocześnie Jej szczególną wielkość.

W Biblii stereotypowe połączenie *począć i porodzić* (w. 31) określa macierzyństwo (por. Rdz 16, 11). Natomiast *nadać imię* również jest semityzmem (por. Mt 1, 21; Łk 1, 13.31; 2, 21; Jr 11, 16; Tb 1, 9). Fakt, iż matka ma nadać imię nie jest nowością w ST (por. Rdz 29, 32; 1Sm 1, 20). Jednak zaskakuje w NT tym bardziej, że w przypadku paralelnym doty-

41 Tamże, 102; R. Pindel, *Zwiastowanie narodzin Jezusa*, Poznań 2002, 14.

42 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 102.

43 Por. D. L. Bock, *Luke*, t. 1, dz. cyt., 111. Zwrot ten występuje w ST 40 razy, w tym 13 razy w nawiązaniu do Boga. Ten, u którego znajduje się łaskę jest zawsze większy. Por. E. Jenni, C. Westermann, מִצָּנֶה, [w:] *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, Gütersloch<sup>5</sup>1994, 923.

44 Por. F. Bovon, *Das Evangelium nach Lukas* (Łk 1, 1-9, 50), dz. cyt., 74.

45 Por. D. L. Bock, *Luke*, t. 1, dz. cyt., 111.

## 2. Maryja i jej Syn...

czącym narodzin Jana, zadanie to należało do Zachariasza<sup>46</sup>. Wydaje się, że Łukasz pragnie już w tym miejscu zaakcentować, iż Maryja pocnie w sposób dziewiczy<sup>47</sup>.

Imię *Jezus*, w przeciwieństwie do wersji Mateuszowej 1, 21, nie jest wytłumaczone. Fakt, iż wybrał je sam Bóg wskazuje na szczególną relację pomiędzy Nim a mającym narodzić się Dzieckiem<sup>48</sup>.

Wraz z werselem 32 rozpoczyna się Jego prezentacja. Czytamy o Nim, że będzie wielki. Wcześniej ewangelista posłużył się terminem *μέγας* – wielki w nawiązaniu do Jana Chrzciciela: *będzie wielki przed Panem* (Łk 1, 15). Dodając *przed Panem* jednocześnie wskazał na źródło tej wielkości. Wy pływa ona z oddania się na służbę Bogu a także z otrzymania od Niego Ducha Świętego: *wina i sycery pić nie będzie i już w łonie matki napelniony będzie Duchem Świętym* (Łk 1, 15). O Jezusie anioł mówi w sposób absolutny, bez żadnych ograniczeń: *Będzie On wielki*<sup>49</sup>. Wielkość jest atrybutem zastrzeżonym jedynie Bogu<sup>50</sup>. Szczególnie psalmy potwierdzają tę prawdę: *Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały* (Ps 48, 1; 145, 3); *Wiem, że Pan jest wielki i że Pan nasz jest nad wszystkimi bogami* (Ps 135, 4). Również Wspólnota z Qumran oczekiwała Mesjasza, który miał być wielki: *Bóg obiecuje, że uczyni Go wielkim, wzmocni na zawsze jego*

46 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 293.

47 Por. F. Sieg, *Jezus Chrystus, Syn Boży, Syn Dziewicy Maryi* (Łk 1, 26-28), Bob 6 (1995), 61.

48 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 106. W związku z poczęciem przez Maryję rodzi się pytanie, czy Łukasz czyni świadomie aluzję do Iz 7, 14? Wcześniej bowiem nawiązywał do: domu Dawidowego (por. 1, 27), dziewicy (1, 27.34) teraz zaś zapowiada narodziny Jezusa. Żadna jednak z tych racji nie jest rozstrzygająca. Odniesienie do domu Dawida może wpływać z chrześcijańskiej tradycji bez odwoływania się do Iz 7, 14. Maryja jest nazwana dziewicą, ponieważ w tym właśnie stanie otrzymuje słowa za pośrednictwem anioła. Sama obecność terminu *παρθένος* nie oznacza aluzji do Iz 7, 14. Słowa zwiastowania nie są wyłącznie paralelne do Iz 7, 14, ponieważ można je odnieść także do Rdz 16, 11. Być może, że Łukasz ma w pamięci wspomniany tekst Izajaszowy, ale nie czyni nic szczególnego, by skierować ku niemu uwagę czytelnika. Nie wspomina o Emmanuele, który jest kluczową ideą dla Iz 7, 14. Por. D. L. Bock, *Luke*, t. I, dz. cyt., 112.

49 Tamże, 107.

50 Por. J. Wilk, *Teologia Łukaszej Ewangelii Dzieciństwa*, [w:] *Studia z teologii św. Łukasza* (red. F. Gryglewicz), Poznań, 108-109.

tron, będzie Go miał za Syna<sup>51</sup>. Bliskość Jezusa względem Boga wyrażona terminem *wielki* potwierdza także kolejne zdanie: *będzie nazwany Synem Najwyższego*. Słowo ὕψιστος – *najwyższy* występuje w LXX około 120 razy w liczbie pojedynczej i prawie zawsze wskazuje na Boga<sup>52</sup>.

Forma κληθήσεται – *będzie nazwany* nie oznacza, że Jezus będzie jedynie uchodził za Syna Najwyższego, a w rzeczywistości nim nie będzie. Podkreśla natomiast, że ten fakt zostanie uznany i obwieszczony. Uczyni to sam Bóg, jak na to wskazuje *passivum divinum* κληθήσεται opisujące Jego działanie<sup>53</sup>. Po ukazaniu wielkości Jezusa, anioł mówi o królestwie, które zostanie Mu dane przez Boga. Łukasz wyraźnie nawiązuje tutaj do prorocstwa Natana w 2Sm 7, 12-16<sup>54</sup>. Jednak w przeciwieństwie do obietnicy skierowanej do Dawida, podkreśla najpierw Synostwo Boże Jezusa. Później zaś wiąże z nim dar tronu i królestwa Dawidowego<sup>55</sup>. Oznacza to, że Jezus będzie panował z racji Bożego Synostwa<sup>56</sup>. Wzmianka, iż otrzyma tron ojca Dawida ukazuje pośrednio Jego pochodzenie z dynastii Dawidowej<sup>57</sup>.

51 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 293. Autor powołuje się na 4QFlor 174.

52 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 107.

53 Tamże, 109.

54 Prorok zapowiada Dawidowi, że Bóg wzbudzi mu potomka, który wyjdzie z jego wnętrzości i utwierdzi tron jego królestwa (por. 7, 13). Bóg uzna go za syna (por. 7, 14), a jego królestwo będzie trwało wiecznie (7, 13). Za pomocą tej obietnicy anioł opisuje rolę i zadanie Jezusa. Również w odniesieniu do Niego pojawiają się: tron, potomstwo Dawidowe, królestwo i wieczna jego trwałość, Boże Synostwo.

55 Por. J. Ernst, *Das Evangelium nach Lukas*, Regensburg 1993, 61. W obietnicy skierowanej do Dawida czytamy o potomku na jego tronie. Później zaś jest mowa o synowskiej relacji z Bogiem, która obejmuje zarówno karcenie jak i miłosierdzie: *Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem, a jeżeli zawini będę go karcił różgą ludzi..., lecz nie cofnę od niego mojej życzliwości* (7, 14-15).

56 Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Łukasza*, Lublin 2005, 58-59. Nadto pochodzenie Jezusa od Dawida ukazane jest w sposób pośredni w stwierdzeniu, że otrzyma tron Dawida, swego ojca.

57 Niektóre pisma żydowskie (np. TestSym VII, 2) stwierdzają, że Mesjasz będzie pochodził z pokolenia Judy i Lewiego, również teksty z Qumran mówią o oczekiwaniu na Mesjasza kapłańskiego (por. IQS IX, 10n; IQSa II, 11-16). Łk jednak stwierdza, że Mesjasz będzie potomkiem Dawidowym (por. także Hbr 7, 13-14). Por. L. Sabourin, *L'Évangile de Luc*, dz. cyt., 68.

## 2. Maryja i jej Syn...

---

Dalsze słowa anioła zaznaczają, że Jezus, będzie panował nad *domem Jakuba*. Wyrażenie to pojawia się w NT tylko w naszym fragmencie oraz w Dz 7, 46. Zazwyczaj występuje bowiem określenie *dom Izraela* (por. Mt 10, 6; 15, 24; Dz 2, 36; 7, 42; Hbr 8, 8.10). Również w Biblii Hebrajskiej częstotliwość wyrażenia *dom Jakuba* jest nieporównywalnie mniejsza od miejsc, w których jawi się *dom Izraela*<sup>58</sup>.

W ST nie widać jakiegoś szczególnego znaczenia w określeniu *dom Jakuba*. Dostrzegamy je prawie zawsze w paralelizmie synonimicznym względem *Izraela* lub *domu Izraela*. Być może, że poprzez *dom Jakuba* ewangelista jednoznacznie akcentuje, iż panowanie Jezusa obejmuje całe potomstwo Jakuba. Natomiast *dom Izraela* mógłby odnosić się do północnej części narodu wybranego (por. 2Sm 12, 8)<sup>59</sup>. Również w formule *Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba* (Mt 22, 32; Mk 12, 26; Łk 20, 37) *Jakub* nigdy nie jest zastąpiony przez *Izrael*. Jakub należy do protoplastów, z którymi Bóg zawarł przymierze. Jest on umiłowany przez Boga (por. Rz 9, 13) i całe jego potomstwo tworzy naród wybrany. Jezus będzie więc panował nad całym potomstwem Jakuba – podobnie jak Dawid, który był królem całego narodu<sup>60</sup>.

Obietnica dana Dawidowi wypełnia się więc definitywnie w osobie Jezusa. Na zawsze będzie On królem pośród swego ludu. Potwierdza to paralelizm pomiędzy wyrażeniem εἰς τοὺς αἰῶνας – *na wieki* a οὐκ ἔσται τέλος – *nie będzie końca*<sup>61</sup>. Wyjaśnia wieczne trwanie Jezusowego panowania. Będzie ono miało przede wszystkim charakter duchowy, a swoje dopełnienie osiągnie dopiero w eschatologii<sup>62</sup>.

58 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 113. W ST określenie *dom Izraela* występuje 146 razy, natomiast *dom Jakuba* 16 razy.

59 Tamże, 114.

60 Tamże. *Dom Jakuba* odnosi się nie tylko do synów Abrahama co do ciała, lecz obejmuje wszystkich, którzy przez wiarę należeć będą do Chrystusa. Por. E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, 64.

61 Por. D. L. Bock, *Luke*, t. 1, dz. cyt., 117.

62 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 113.

## PYTANIE MARYI (w. 34)

Wobec tak nadzwyczajnego przesłania Maryja reaguje pytaniem: *jakże się to stanie, skoro nie znam męża?* Podobne – ze względu na strukturę – pytanie zadał aniołowi Pana Gedeon, otrzymawszy od niego misję wybawienia Izraelitów spod jarzma Madianitów: *Wybacz Panie mój... jakże wybawię Izraela? Ród mój jest najbiedniejszy, a ja jestem ostatni w domu mego ojca* (Sdz 6, 15). Pytanie Gedeona nawiązuje do jego aktualnego stanu. Można je sparafrazować: *Jak ja będąc małym i słabym, mogę wybawić Izraela*. W podobny sposób brzmiałoby pytanie Maryi: *Jakżeż ja będąc dziewicą, mogę być matką Syna Najwyższego?*<sup>63</sup>. W egzegezie wiele dyskutowano nad znaczeniem pytania Maryi. Jak je wytłumaczyć, skoro we wprowadzeniu Maryja została przedstawiona jako już poślubiona mężowi (por. w. 27)? Dlaczego prosi o wytłumaczenie zapowiedzi i nie rozumie jej spontanicznie w sensie, że pocznie Syna jako owoc zjednoczenia z Józefem<sup>64</sup>?

Istnieją dwa sposoby rozwiązania tej kwestii. Pierwszy odnosi się do sytuacji Maryi w czasie zwiastowania i usiłuje określić szczegóły, które umożliwiałyby zrozumienie jej pytania. Myśli się więc o ślubie dziewictwa ze strony Maryi<sup>65</sup>. Maryja nie widzi dla siebie możliwości macierzyństwa obwieszczonego Jej przez Bożego posłańca, ponieważ pragnie pozostać dziewicą przez całe życie. Przemawiają za tym słowa: *nie znam męża*, przy czym zauważa się, że czas terażniejszy ma walor także czasu przyszłego<sup>66</sup>. Jest to tradycyjna opinia, którą podtrzymywał w starożytności św. Augustyn, a współcześnie opowiada się za nią między innymi A. Feuillet. Wydaje się jednak, że jest ona bardziej związana z teologią aniżeli z biblijnym tekstem<sup>67</sup>.

Drugim sposobem interpretacji dostrzega w pytaniu Maryi środek literacki, który przerywa zapowiedź anioła i jednocześnie prowokuje jej kon-

63 Tamże, 119.

64 Tamże.

65 Tamże.

66 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 293.

67 Tamże.

## 2. Maryja i jej Syn...

tynuację<sup>68</sup>. W ten sposób podkreśla się dziewiczy stan Maryi, jak również niezwykły sposób poczęcia. Według tego rozwiązania autor jest odpowiedzialny za pytanie, które zadała Maryja. Chciał w ten sposób doprowadzić przesłanie do zasadniczego objawienia<sup>69</sup>.

Aby wyjaśnić znaczenie pytania Maryi, należy wpieryw określić sens zawartych w nich słów. Czasownik γινώσκειν (hbr. יָדָע) opisuje między innymi relacje seksualne między mężczyzną a kobietą (por. Rdz 4, 1.17. 25)<sup>70</sup>.

Słowa Maryi *nie znam męża* stwierdzają zatem Jej dziewictwo (por. Rdz 19, 8; 24, 16; Sdz 21, 12)<sup>71</sup> i mówią o aktualnym stanie nie zaś o przyszłości, czy intencjach dotyczących przyszłości<sup>72</sup>. Maryja pyta więc: *Jakże się to stanie, ponieważ jestem dziewicą*. Nie mówi: *ponieważ chcę zachować moje dziewictwo, aż do momentu zamieszkania w domu mego męża* lub *ponieważ złożyłam dozogonny ślub czystości*<sup>73</sup>. Maryja stawia pytanie, które wyraża zadziwienie a nie wątpliwość. Ma intuicję, że z usłyszanych słów sama nie dojdzie do prawdy. Dlatego jest konieczna druga część przesłania. Pytanie Maryi można by oddać słowami: *Jak* (wyraz zaskoczenia) *dokona się to* (czyli to wszystko, co zostało powiedziane), *ponieważ jestem dziewicą?*<sup>74</sup>. Maryja potrzebowała wyjaśnienia, aby móc pojąć cud dziewiczego poczęcia.

68 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 119, D. L. Bock, *Luke*, t. I, dz. cyt., 120.

69 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 294. Mielibyśmy więc do czynienia z pewną techniką kompozycji, stosowaną przez Łukasza także w innych miejscach, na przykład w Dz 16, 30. Inni autorzy ograniczają się do stwierdzenia, iż pytanie stanowi integralną część rodzaju literackiego. Jest prawdą, że Łukasz wprowadza niekiedy pytania, ale nie jest jasne, czy w tym wyraża się jego styl czy też pytanie dotyczy źródła. Tam, gdzie można dokonać porównania synoptycznego, okazuje się, że Łukasz ma tendencję do ograniczania pytań a nie do ich mnożenia (por. Mk 2, 18 i Łk 5, 33; Mt 6, 30-31 i Łk 12, 28-29).

70 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 120.

71 Por. L. Sabourin, *L'Évangile de Luc. Introduction et commentaire*, dz. cyt., 66.

72 Por. D. L. Bock, *Luke*, t. I, 119.

73 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 122.

74 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 294.



Propozycja ta wiąże się z tekstem i kontekstem. Nie zakłada wcześniejszej decyzji Maryi ani literackiego środka<sup>75</sup>.

## DRUGA CZĘŚĆ PRZESŁANIA (ww. 35-37)

Werset 35 pod względem chrystologicznym należy do najważniejszych wersetów w całej Ewangelii Łukasza<sup>76</sup>. W naszym zaś przypadku stanowi szczyt perykopy. Dostrzegamy w nim definitywne przejście ze Starego do Nowego Testamentu, mówi bowiem o narodzinach Dziecka, które jest Synem Bożym<sup>77</sup>. Tekst kategorycznie wyklucza udział męczyzny w mającym powstać życiu, a zarazem nie tłumaczy, jak interweniuje Bóg i jak działa Duch Święty. Wiadomo iż ma zstąpić na Maryję tak, jak na apostołów (ten sam czasownik ἐπίρχασθαι – *zstąpić* występuje zarówno w Lk 1, 35 i Dz 1, 8). Duch jest zawsze w Piśmie Świętym najwyższym źródłem życia. Wskazuje na stwórczą moc Bożą, objawiającą się w historii.<sup>78</sup> W omawianym wersecie Duch Święty stanowi synonimiczną paralełę względem mocy Najwyższego, podobnie jak czasownik *zstąpi* znajduje swój synonim w *osłoni Cię*<sup>79</sup>. Wyrażenie *moc Najwyższego* nie jest czymś wyjątkowym, chociaż występuje tylko raz w Biblii, właśnie w analizowanym fragmencie. Odnosi się ono do potęgi Boga, która gdzie indziej w NT jest nazwana *mocą Bożą* (por. Mt 22, 29; Mk 12, 24; Łk 22, 69; Rz 1, 16) lub *mocą Pana* (por. Łk 5, 17)<sup>80</sup>.

75 Tamże, 295. Pytanie Maryi było uprawomocnione, wypływało z uroczystego pozdrowienia nie znajdującego paralel w całej literaturze biblijnej, z braku jakiegokolwiek odniesienia do Józefa, wspomnianego w 1, 27 oraz z niezwykłości mającego narodzić się Dziecka.

76 Por. D. L. Bock, *Luke*, t. I, 1994, 123.

77 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 295.

78 Tamże. Ducha nie można ograniczać do natchnienia prorockiego. Jego działanie jest ożywiający i błogosławiony w skutkach, jak to potwierdza Iz 32, 15n: *Wreszcie zostanie wylany na nas Duch z wysokości. Wtedy pustynia stanie się sadem, a sad za las uważany będzie. Na pustyni osiądzie prawo, a sprawiedliwość zamieszka w sadzie.*

79 Tamże, H. Schürmann, *Das Lukasevangelium*. Erster Teil, Kommentar zu Kap. 1, 1-9, 50, Leipzig<sup>2</sup>1971, 52.

80 K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 127.

## 2. Maryja i jej Syn...

Maryja uczestniczy w misterium Boga. Potwierdza to czasownik ἐπισκιάζειν – *osłonić*. W Wj 40, 35 czytamy: *I nie mógł Mojżesz wejść do Namiotu Spotkania, bo spoczywał (ἐπισκιάζειν) nad nim obłok i chwała Pana wypełniała przybytek*. Tekst ten łączy się z naszym werselem. Maryja zostaje upodobniona do przybytku Boga<sup>81</sup>. Jak obłok – znak obecności Bożej – *osłaniał* Namiot Spotkania, tak również *moc Najwyższego osłoni* (ἐπισκιάσει) Maryję. Jak chwała Boża wypełniała przybytek, tak Maryję wypełni życie Syna Bożego.

Rezultatem Bożej interwencji będzie niezwykłość Dziecka<sup>82</sup>. Jest Ono określone poprzez rodzaj nijaki τὸ γεννώμενον – *narodzone*. Zazwyczaj rodzaj nijaki stosuje się wobec osób wówczas, gdy zaznacza się ich ogólny przymiot, cechę<sup>83</sup>. Wydaje się, że w naszym przypadku imiesłów τὸ γεννώμενον odpowiada rzeczownikowi τὸ τέκνον – *dziecko*. Jednak, być może, Łukasz nawiązuje w ten sposób do szczególnego pochodzenia dziecka<sup>84</sup>. Fakt, iż Dziecko jest nazwane *Święte* wyraża Jego totalną przynależność do Boga, którego cechą najbardziej charakterystyczną jest właśnie świętość<sup>85</sup>. Określenie *Święte* znajduje swe wyjaśnienie w terminie *Syn Boży*, który ma charakter bardziej osobowy<sup>86</sup>. W Ewangelii Łukasza –

81 Por. M. Thurian, *Maryja, Matka Pana, figura Kościoła*, Warszawa 1990, 61-62. Czasownik ἐπισκιάζειν występuje nie tylko w relacji do obłoku, lecz także bezpośrednio odnosi się do Boga i wyraża Jego ochraniającą obecność (por. Ps 91, 4; 140, 8).

82 Διό – *dlatego* wyraża konsekwencje i jest wzmocnione przez καί – *również*. Por. F. Blass, A. Debrunner, F. Rehkopf, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, dz. cyt., par. 442, 23.

83 Tamże, par. 138, 1

84 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 129.

85 Tamże, J. Ernst, *Das Evangelium nach Lukas*, dz. cyt., 62.

86 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 130. Werset 35b można przetłumaczyć: *Święte (ἅγιον) które się narodzi będzie nazwane Synem Bożym lub To, co się narodzi będzie Święte (ἅγιον) i będzie nazwane Synem Bożym albo To, co się narodzi będzie nazwane Świętym (ἅγιον), Synem Bożym*. W pierwszym odniesieniu ἅγιον jest podmiotem zdania, w drugim łączy się z czasownikiem *będzie* (którego brak w tekście oryginalnym), w trzecim zaś wiąże się z czasownikiem *będzie nazwany* (κληθήσεται). Por. I. de la Potterie, *Maryja w tajemnicy przymierza*, Częstochowa 2000, 64.

Podobną konstrukcję zauważamy w Łk 2, 23: *Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu* (ἅγιον τῷ κυριῷ κληθήσεται – dosł.: *będzie nazwane świę-*

podobnie jak w ST – tytuł *Syn Boży* opisuje w pierwszym rzędzie Mesjasza (por. 4, 41; Dz 9, 20.22). W odróżnieniu do Mateusza (por. Mt 14, 33; 16, 16; 27, 54) i Marka (por. Mk 25, 39) Łukasz nie dopuszcza, by tego typu wyznanie pojawiło się w ustach jakiegokolwiek człowieka<sup>87</sup>. W dziele Łukasza prawdę o Jezusie Synu Bożym wyznają: anioł (w. 35), demony (por. 4, 41; 8, 28) oraz sam Jezus (por. 10, 22; 22, 70).

Maryja nie domagała się jakiegos potwierdzenia, że pocznie z Ducha Świętego. Jednak otrzymuje znak Bożej dobroci. Nawiązanie do poczęcia przez podeszłą w latach i bezpłodną Elżbietę podkreśla niezwykły i rzeczywisty charakter poczęcia zapowiedzianego Maryi (por. 1, 31.35). Gdyby Jej dziewicze poczęcie było tylko metaforyczne a nie rzeczywiste, wówczas odniesienie do Elżbiety byłoby zbyteczne<sup>88</sup>.

Dla Boga nie istnieją żadne ograniczenia (por. Rdz 18, 14, gdzie jest mowa o cudownych narodzinach Izaaka). Jego Wszechmoc wyraźnie stwierdza werset 37. Występujące w nim połączenie *oũ – nie...pāv – każde* jest hebraizmem i oznacza w naszym przypadku *żadne*<sup>89</sup>. Odnosi się ono do *ῥῆμα* będącego odpowiednikiem hebrajskiego *דְבַר* (*dābār*) – *słowo, rzecz, wydarzenie*. Termin *ῥῆμα* poprzedzają słowa zwiastowania, również Maryja odnosi się do słów anioła, dlatego też przekłady *żadna rzecz* lub *nic*

---

*tym dla Pana). Święte dla Pana poprzedza będzie nazwane. Potwierdza zatem wersję: Święte (ἅγιον), które się narodzi będzie nazwane Synem Bożym. Por. K. Stock, Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2, dz. cyt., 130.*

Nadto I. de la Potterie zauważa, że ἅγιον informuje nas o sposobie narodzin Dziecka. Będą to narodziny *święte*. Proponuje przekład rozpowszechniony u Ojców Kościoła i w średniowieczu: *narodzony święcie, będzie nazwany Synem Bożym*. Taka interpretacja podkreśla narodziny w znaczeniu tradycji lewickiej, to znaczy czyste rytualnie, bez zmy, nieskażone. Byłby to zatem argument biblijny za dziewictwem Maryi *in partu*. *Święte (ἅγιον)* ma tu praktycznie znaczenie przysłówka *święcie*. Zwiastowanie byłoby zatem dla Maryi nie tylko zapowiedzią dziewiczego poczęcia, lecz także dziewiczego narodzenia Jezusa. Por. I. de la Potterie, *Maryja w tajemnicy przymierza*, Częstochowa 2000, 64.

87 Por. L. Sabourin, *L'Évangile de Luc*, dz. cyt., 67.

88 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 133.

89 Por. F. Blass, A. Debrunner, F. Rehkopf, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, dz. cyt., par. 302, 1.

## 2. Maryja i jej Syn...

nie wydają się odpowiednie. Dostłowny przekład brzmiałby: *żadne słowo od Boga nie będzie niemożliwe* czyli: *każde słowo, które pochodzi od Boga będzie wypełnione*<sup>90</sup>.

Istnieje pewna trudność dotycząca powiązania w. 37 z kontekstem z powodu czasu przyszłego οὐκ ἀδυνατήσει – *nie będzie niemożliwe*. Wielu tłumaczy ten czasownik w czasie teraźniejszym i dostrzega w nim wyjaśnienie poczęcia przez Elżbietę: *i jest już w szóstym miesiącu...ponieważ nie ma nic niemożliwego dla Boga*. Rzeczywiście nie można powiedzieć: *i jest już w szóstym miesiącu... ponieważ nic nie będzie niemożliwe dla Boga*. Fakt już zaistniały nie może być wyrażony czasem przyszłym. Z drugiej strony nie można nie dostrzegać, że wspomniany czasownik ma odniesienie do przyszłości. Wydaje się, że ostatnie słowa anioła nie tyle odnoszą się do Elżbiety, co do Maryi<sup>91</sup>. Prawdopodobnie w. 37 zapewnia, że każde słowo do tej pory powiedziane i pochodzące od Boga będzie zrealizowane. Taką interpretację sugeruje nadto fakt, iż wszystkie czasy przyszłe obecne w omawianej perykopie mówią o Maryi i Jej Synu<sup>92</sup>. W takim razie ὅτι otwierające w. 37 nie może mieć znaczenia przyczynowego *ponieważ*. Należy je rozumieć jako tak zwane *recitativum*, które wprowadza zdanie główne i ma wartość dwukropka<sup>93</sup>, albo jako *consecutivum* wyrażające konsekwencję *tak, że*<sup>94</sup>. Nasz tekst wyraża teologię nadziei. Maryja ma dopiero począć, a Bóg zobowiązuje się wypełnić to, co zostało Jej obwieszczone<sup>95</sup>.

90 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 133. Bovon i Orsatti uważają, że ῥῆμα wskazuje nie na słowo, lecz obiecane wydarzenie. Por. F. Bovon, *Das Evangelium nach Lukas (Łk 1, 1 – 9, 50)*, dz. cyt., 77, M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 296. Jednak kontekst sugeruje, by uznać w tym terminie znaczenie słowo.

91 Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 134.

92 Tamże, 135

93 Por. F. Blass, A. Debrunner, F. Rehkopf, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, dz. cyt., par.470, 1.

94 Por. W. Bauer, ὅτι, *Wörterbuch zum Neuen Testament*, Berlin – New York 1971, 1168, Idy.

95 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 296.

## ZGODA MARYI (w. 38)

Trzecia reakcja Maryi jest już definitywna. Wyraża zgodę i powierzenie się Bożemu słowu. Maryja określa siebie jako *szluzebnicę Pańską*. Jest to jedyny przypadek w całej Biblii, by kobieta w ten sposób wyraziła swą tożsamość<sup>96</sup>. W ST grupa ludzi, do których odnosi się δούλος κυρίου jest bardzo ograniczona<sup>97</sup>. Tytuł ten podobnie jak formuły: *Pan z Tobą, znalazłaś łaskę u Boga* umieszcza Maryję pośród osób powołanych do spełnienia wyjątkowej misji.

Odpowiedź Maryi zawiera w sobie radość. Podkreśla ją rzadka forma γένουτο wyrażająca życzenie (optativus): *niech się stanie*<sup>98</sup>. Objawia ona żywe pragnienie, by ujrzeć plan Boży jako już zrealizowany. Zawiera w sobie zaangażowanie woli, serca, nigdy zaś rezygnację, pasywność, jak mógłby to sugerować polski przekład. *Fiat* Maryi kończy również misję anioła. Przesłanie zostało przekazane i przyjęte<sup>99</sup>. Zgoda wyrażona przez

96 Termin δούλη – *szluzebnica* zastosowany w liczbie pojedynczej w NT występuje jedynie w omawianym fragmencie oraz w Magnifikat (por. 1, 18). Odnosi się tylko do Maryi. W ST pojawia się dość często i stanowi zazwyczaj samookreślenie kobiety, która rozmawia z kimś wyższym (por. 1Sm 1, 16: Anna-Eli; 25, 24: Abigail-Dawid; 1Krl 1, 13.17: Batszeba-Dawid). Jedynie wobec Maryi stosuje się określenie pełne: δούλη κυρίου – *Szluzebnica Pańska*. Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 136.

97 W ST tytuł δούλος κυρίου odnosi się do Jozuego (por. Joz 24, 29; Sdz 2, 8), Dawida (por. Ps 35, 1) albo pojawia się wówczas, gdy Pan mówi o kimś jak o swym słudze. Dzieje się tak w przypadku Mojżesza (por. Ml 3, 22; Dn 9, 11), Dawida (por. 2Sm 7, 5-29; Ez 34, 23), Izraela (por. Iz 49, 3), Jakuba (por. Ez 28, 25; 37, 24n), proroków (por. Jr 7, 25; Ez 38, 17). Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 136.

98 Podobne formuły występują w ST w tekstach wyrażających akceptację (por. Rdz 30, 34; Joz 2, 21; Sdz 11, 10; Dn 14, 9). Jezus natomiast posługuje się formą imperatywną czasownika γίνεσθαι – *stać się* jako odpowiedź na wiarę tych, co Go proszą o pomoc: *jak uwierzyłeś, niech ci się stanie* – γενήθητω σοι (Mt 8, 13; 9, 29; 15, 28). Por. K. Stock, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2*, dz. cyt., 137.

99 Por. M. Orsatti, *L'Annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, art. cyt., 297. Odpowiedź Maryi kontrastuje z drwiącym wątpieniem Sary (por. Rdz 18, 13), jednocześnie znajduje swą pozytywną paralelę w modlącej się i pełnej wiary Annie: *oby mogła twa szluzebnica znaleźć łaskę w Twoich oczach* (1Sm 1, 18 w wersji hebr.) Por. L. Sabourin, *L'Évangile de Luc*, dz. cyt., 69.

## 2. Maryja i jej Syn...

---

służebnicę Pańską sprawia, iż Słowo Boże wypełnia się. W Maryi dokonała się tajemnica Wcielenia<sup>100</sup>.

### PODSUMOWANIE

Perykopa Łk 1, 26-38 ukazuje wewnętrzne piękno Maryi i szczególnie podkreśla niezwykłość mającego narodzić się z Niej Dziecka. Maryję wspiera wyjątkowa Boża asystencja, jest przemieniona przez łaskę i przygotowana przez Boga, by stać się Matką Jego Syna. Mimo to reaguje zaskoczeniem, niepokojem. Koncentruje się na Słowie Bożym i je rozważa. Słowo stanowi dla Niej kryterium ostatecznego wyboru. Jej pytanie jest wyrazem wiary a nie wątpliwości. Nie domaga się znaku, który potwierdziłby Jej misję, a jednak go otrzymuje. Pokornie określa samą siebie w relacji do Boga jako służebnica Pańska. Jest całkowicie dyspozycyjna, gotowa, by zrezygnować z własnych planów i zaangażowana w pełnieniu woli Bożej. Jej *tak* jest jednoznaczne, bezwarunkowe i otwarte na Bożą wszechmoc. Poczęty w Niej Jezus jest oczekiwanym Mesjaszem, Królem na całe wieki, Synem Bożym. Chociaż okaże się podobny do synów ludzkich, to jednak od początku swego ziemskiego istnienia jest inny. Wyróżnia Go świętość, czyli całkowita przynależność do Boga oraz wielkość w stopniu absolutnym, ponieważ jest Synem Najwyższego. Już od łona Matki jest pełen Ducha Świętego i stanowi ukoronowanie wszystkich starotestamentalnych obietnic.

Perykopa Łk 1, 26-38 przekazuje nam w syntetyczny sposób, w zaledwie 13 wersetach, fundamentalne prawdy w odniesieniu do Maryi i Jej Syna. Dla nas zaś stanowi zaproszenie, by na wzór Maryi otwierać się i z wiarą przyjmować Słowo Boże.

---

100 M. Czajkowski, *Perykopa zwiastowania (Łk 1, 26-38) w perspektywie trynitarnej*, SM 2 (2000), 17.

---

*Stanisław Witkowski MS*

## **MARY AND HER SON IN THE LIGHT OF Lk 1, 26-38**

### **SUMMARY**

Luke 1,26-38 presents the internal beauty of Mary and in particular stresses the uncommonness of the child to be born of her. Mary, supported by exceptional Divine assistance, is transformed by grace and prepared by God to become the Mother of His Son. In spite of this she responds with surprise and anxiety. She focuses on the word of God and ponders it. For her, the Word is the criterion of final choice. Her query is a sign of faith, not doubt. She does not ask for a sign to confirm her mission, but a sign is given to her. Humbly, she puts herself in relation to God as a handmaid of the Lord. She is completely at His disposal, ready to give up her plans and committed to carry out God's will. Her „YES” is definitive, unconditional and open to God's omnipotence. Jesus, whom she conceived, is the expected Messiah, the King for all centuries, the Son of God. He will look like human sons, yet from the very beginning of His earthly existence, He is different. What distinguishes Him is a holiness that is in complete affiliation to God, and His absolute superiority because He is the Son of the Highest. As early as in the womb of His mother He is full of the Holy Spirit and is the crowning of all Old Testament promises. Luke 1,26-38, by way of synthesis, presents in just 13 verses, fundamental truths in reference to Mary and her Son, For us this is an invitation to pattern ourselves on Mary by being open and receiving the Word of God in faith.

**Ks. Stanisław Witkowski** (ur. 7.05.1960). Dr teologii biblijnej, adiunkt w Katedrze Egzegezy Nowego Testamentu, interesuje się problematyką apokaliptyki, opublikował m. in. *Męka Pańska według Ewangelii św. Jana*, Kraków 2001; *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, Kraków 2002; *Nowa jakość życia. Kazanie na Górze Mt 5-7*, Kraków 2004.